

## ODSZKODOWANIE PO GRADOBICIU

Jestem przeszczęśliwy, że trafiłem na P. Sylwię. Kwota przyznanego mi odszkodowania od Ubezpieczyciela była drastycznie zaniżona, a otrzymane środki finansowe nie starczyłyby nawet na rozbiórkę dachu, a co dopiero na remont po gradobiciu. Kosztorys wykonany przez P. Sylwię był oparty o realne ceny rynkowe, a przedstawiona argumentacja w piśmie odwoławczym nie do zaprzeczenia. Walka z Ubezpieczycielem po dwóch odwołaniach zakończyła się sukcesem. Uzyskałem kwotę odszkodowania kilkunastokrotnie wyższą od otrzymanej, i na tyle zadowolającą, że w zupełności wystarczyło mi na remont dachu.

Firma Ubezpieczeniowa z braku argumentacji poprosiła o ugodę. Odpuściłem już sobie tą walkę i podpisałem stosowne dokumenty z uśmiechem na twarzy. Dziękuję bardzo P. Sylwio.

*Adam Ławamba*

Kraków 26.06.2023